

Jarosław Ławski
Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”
(Uniwersytet w Białymstoku)

O PRZYPADKACH UCZONYCH SŁÓW KILKA...

Prezentujemy dziś Państwu już czwarty tom poświęcony „Żydom wschodniej Polski”. Przypomnijmy, iż nasze spotkania zaczynaliśmy dnia 19 czerwca 2012 roku. Konferencja ówczesna miała tylko zarysować horyzont badań. Była jak gdyby próbą odpowiedzi na pytanie, czy na ten temat – Żydów z wschodnich ziem Rzeczypospolitej, z dzisiejszych krajów Europy Środkowo-Wschodniej – da się powiedzieć coś nowego?

Okazało się, iż dość szybko powstał zespół badaczy, którzy rozumieli to wyzwanie. Warto wspomnieć, że w tym czasie trwały już intensywne prace nad otwarciem Muzeum Żydów Polskich „Polin”, które pierwszych gości zaprosiło 28 X 2014 roku. To wspaniałe Muzeum nie może jednak ani opowiedzieć całej historii Żydów z Galicji, Podlasia, Litwy, Suwalszczyzny, Polesia, Białorusi, Łotwy, Ukrainy, ani nie powinno nawet zastępować inicjatyw naukowo-badawczych proponowanych przez lokalne środowiska naukowe. W przypadku cyklu konferencji, badań i monografii *Żydzi wschodniej Polski* kluczową kwestią było sformowanie zespołu bodaj luźno z owym tematem związanych naukowców – z Białegostoku, Lublina, Suwałk, Gdańska, Warszawy i Łodzi, którzy regularnie zaczęli na te sesje przyjeżdżać, doceniając też ów pozanaukowy (częściowo!) walor spotkań, jakim był towarzyszący im Festiwal Kultury Żydowskiej „Zachor – Kolor i Dźwięk”. Kolejne spotkania, których patronami byli dr Józef Chazanowicz, dr Dora Kacnelson, Chasia Bornstein-Bielicka, prof. Leo Wiener i (w 2016 roku) rabin Samuel Mohylewer (wszyscy związani biografią z Białymstokiem!) przyniosły także ten naturalny owoc w postaci monografii zbiorowych.

Praca nad tymi tomami wraz z koleżankami i kolegami natchnęła mnie myślą przekorną: a może jedną z konferencji naukowych poświęcić by

naukowcom? Żydowskim uczonym w piśmie i uczonym uniwersyteckim, których przecież Europa Środkowa i Wschodnia wydała nad podziw wielu?

I wtedy właśnie przypadek sprawił, iż w książce profesora Michała M. Mikosia pod tytułem *Zarys historii polonistyki w Ameryce Północnej* (Katowice 2012) znalazłem informację, iż pierwszy uniwersytecki profesor slawistyki w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, Leo Wiener (1862–1939), pochodził z Białegostoku, z którego wyjechał jako 10-letni chłopiec (odwiedził to miasto jeszcze w 1878 roku), by zakończyć losy w Ameryce, do której wyruszył w 1882 roku. Z kolei jego syn, Norbert Wiener (1894–1964), stał się jednym z pionierów cybernetyki w skali światowej. Obaj geniusze – ojciec i syn, slawista i matematyk-filozof – pochodzili korzeniami z Podlasia, czego pamięć przetrwała w tradycji rodzinnej Wienerów.

Bardzo szybko skontaktowawszy się z prof. Mikosiem (University of Wisconsin), otrzymałem odeń obietnicę pomocy w zarysowaniu monografii, sylwetki profesora Leo Wienera. Spełnieniem tej obietnicy jest znakomity, przebogaty faktograficznie artykuł prof. Mikosia, otwierający niniejszy tom.

Panu Prof. Michałowi Mikosiovi pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować za Jego bezcenną, bezinteresowną pomoc.

Artykuł ów, odczytany w czasie Konferencji przez dr Barbarę Olech, wzbudził żywe zainteresowanie słuchaczy, w tym prof. Haliny Parafianowicz, amerykańskiej, której dokonania Wienera były znane z amerykańskich publikacji. Warto dodać, iż planujemy przybliżenia białostockim i ogólnopolskim czytelnikom fragmentów anglojęzycznych memuarów rodziny Wienerów, przedstawiających między innymi XIX-wieczny Białystok.

IV Konferencja z cyklu „Żydzi wschodniej Polski” obfitowała w wydarzenia naukowe, towarzyskie i artystyczne, które zostaną w naszej pamięci. Wśród nich był koncert kantora z Łotwy Zeeva Shulmana, ale i wręczenie tytułu profesora seniora pani prof. Halinie Krukowskiej, uczestniczącej we wszystkich edycjach konferencji. Jak zawsze *spiritus movens* Konferencji byli pani Lucy Lisowska, prezes Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska – Izrael, oraz pan Ryszard Löw, towarzyszący sesji od 2012 roku swą obecnością i tekstami.

Pięć edycji naukowego projektu „Żydzi wschodniej Polski” z powodzeniem zrealizowanego w Białymstoku, a o wartości daleko ponadregionalnej, każe postawić na koniec pytanie o potrzebę kontynuowania tych badań w latach następnych. Być może w tej samej, być może w zmienionej formule – powinny być one przecież kontynuowane. Szczególnie w Białymstoku. I podobnie w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Białystok – Elk, 21 maja 2016 roku